

# Andrzej Skaźnik, Wiedeń walc i ty

W ten cudowny, piękny dzień serce bije mocniej mi,  
w Wiedniu bal na tysiąc par - wielki bal, wielki bal.  
Rozłożystych sukni biel, już orkiestra stroi się  
i dyrygent daje znak, że to walca rozpocząć już czas.  
Walca czar (walca czar), pachną bzy (pachną bzy),  
walc wiedeński, ja i ty (ja i ty)...  
Rozkołysał nas ten walc, taki walc na tysiąc par.  
Walca czar (walca czar), złote sny (złote sny),  
walc wiedeński, ja i ty (ja i ty)...  
W oku łezka gdzieś się tli, piękny Wiedeń i walc i ty.  
Już się kończy walca czar i tańczących tysiąc par  
zatrzymuje nagle się - w środku my, ja i ty.  
Jeszcze walca takty brzmią, tańczę dzisiaj tylko z nią,  
w uszach walc tak pięknie brzmi, w Wiedniu serce zostało i ty.  
Walca czar. . .